

2008 udany dla ATR

#Przemysł zbrojeniowy 28 stycznia 2009

Francusko-włoski ATR zanotował najlepsze, od chwili powstania w 1981, wyniki finansowe. Jego obrót wzrósł do rekordowej sumy 1,3 mld USD, a dostawy do 55 samolotów. W porównaniu do 2007 zmniejszyła się jednak liczba zamówień.

Od początku istnienia ATR dostarczył łącznie 810 samolotów, dla 140 operatorów z 80

Dwa lata temu ATR dostarczył 44 maszyny, a obrót wyniósł 1,1 mld USD. 2007 był rekordowy pod względem zamówień - klienci kupili aż 113 samolotów. W 2008 produkcja i obrót wzrosły, jednak drastycznie spadła liczba zamówień: do 42 egz., z opcją na 14 kolejnych.

W związku z tym wielkość portfela zamówień spadła w grudniu 2008 do 169 samolotów. Wśród nich 39 egz. to maszyny serii -600, a więc kolejnej już odsłony modeli ATR 42 i 72, z mocniejszymi silnikami, zmodernizowaną awioniką (z wyświetlaczami ciekłokrystalicznymi) i zmienionym wystrojem kabiny pasażerskiej. Samoloty prototypowe tego typu przechodzą obecnie próby naziemne, a pierwsze dostawy planowane są na 2011.

Zwiększenie produkcji spowodowało również zwiększenie zatrudnienia. W ubiegłym roku wzrosło ono do 860 osób (ATR, jako joint-venture francuskiej części EADS i Alenia Aeronautica zajmuje się głównie montażem finalnym podzespołów, produkowanych w zakładach założycieli spółki).

W odróżnieniu od innych zakładów branży, pracownicy ci mogą być w zasadzie pewni o swoje stanowiska - kierownictwo ATR zamierza w 2009 zwiększyć dostawy, do 60 samolotów, a obroty do sumy 1,4 mld USD.

Spółka korzysta ze wzrostu zapotrzebowania na regionalne samoloty pasażerskie i faktu, że obecnie jest praktycznie światowym monopolistą w produkcji samolotów turbośmigłowych dla ok. 50 pasażerów (ATR 42-500).



Od początku istnienia, ATR dostarczył łącznie 810 samolotów, dla 140 operatorów z 80 krajów świata. Wśród nich znajduje się EuroLOT, która wykorzystuje 8 większych i starszych ATR 72-200 oraz 6 egz. ATR 42-500 / Zdjęcie: ATR

Dwa lata temu ATR dostarczył 44 maszyny, a obrót wyniósł 1,1 mld USD. 2007 był rekordowy pod względem zamówień - klienci kupili aż 113 samolotów. W 2008 produkcja i obrót wzrosły, jednak drastycznie spadła liczba zamówień: do 42 egz., z opcją na 14 kolejnych.

W związku z tym wielkość portfela zamówień spadła w grudniu 2008 do 169 samolotów. Wśród nich 39 egz. to maszyny serii -600, a więc kolejnej już odsłony modeli ATR 42 i 72, z mocniejszymi silnikami, zmodernizowaną awioniką (z wyświetlaczami ciekłokrystalicznymi) i zmienionym wystrojem kabiny pasażerskiej. Samoloty prototypowe tego typu przechodzą obecnie próby naziemne, a pierwsze dostawy planowane są na 2011.

Zwiększenie produkcji spowodowało również zwiększenie zatrudnienia. W ubiegłym roku wzrosło ono do 860 osób (ATR, jako joint-venture francuskiej części EADS i Alenia Aeronautica zajmuje się głównie montażem finalnym podzespołów, produkowanych w zakładach założycieli spółki).

W odróżnieniu od innych zakładów branży, pracownicy ci mogą być w zasadzie pewni o swoje stanowiska - kierownictwo ATR zamierza w 2009 zwiększyć dostawy, do 60 samolotów, a obroty do sumy 1,4 mld USD.

Spółka korzysta ze wzrostu zapotrzebowania na regionalne samoloty pasażerskie i faktu, że obecnie jest praktycznie światowym monopolistą w produkcji samolotów turbośmigłowych dla ok. 50 pasażerów (ATR 42-500).